

Wojciech Góralski

"Szafarz sakramentu małżeństwa :
studium historyczno-prawne",
Urszula Nowicka, Wrocław 2007 :
[recenzja]

Ius Matrimoniale 13 (19), 227-234

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Urszula Nowicka
Szafarz sakramentu małżeństwa. Studium historyczno-prawne,
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu,
Wrocław 2007, ss. 200.

Jednym z problemów nurtujących od stuleci doktrynę kanonicznego prawa małżeńskiego jest szafarstwo sakramentu małżeństwa. Podczas bowiem gdy w Kościele Łacińskim za szafarza tego sakramentu uznaje się samych małżonków, to w (katolickich) Kościołach Wschodnich za szafarza uważa się kapłana, który – po przyjęciu konsensu stron – udziela im błogosławieństwa. Skalę problemu potęguje fakt, iż jakkolwiek w normach prawnych obydwu Kościołów nie określa się wprost osoby szafarza sakramentu małżeństwa, to jednak normy te dają asumpt do interpretacji w tym obszarze. Znamienne jest przy tym to, że te same założenia fundamentalne, na których opiera się całość nauki katolickiej na temat sakramentu małżeństwa, posłużyły niejednolitemu ich rozumieniu, co w rezultacie doprowadziło do odmiennych regulacji prawnych i różnych interpretacji teologiczno-kanonicznych.

Owa zasadnicza różnica w pojmowaniu roli małżonków i kapłana przy zawieraniu małżeństwa, która nie może nie mieć określonej przyczyny i nie powodować określonych skutków, zainspirowała Urszulę Nowicką do podjęcia wnikliwych, jak się okazało, badań zmierzających nie tyle do przyznania racji jednemu czy drugiemu rozwiązaniu, ile raczej do poszukiwania właściwych przyczyn różnego pojmowania szafarstwa sakramentu małżeństwa w obydwu Kościołach. Inicjatywę tę należy uznać za w pełni uzasadnioną, tym bardziej, że w piśmiennictwie rodzimym odczuwa się dotkliwy brak całościowego ujęcia problemu.

W oparciu o szeroką bazę źródłową, odnoszącą się jedynie pośrednio do problemu szafarza sakramentu małżeństwa (nie istnieją źródła dotyczące wprost tej dziedziny), a także w bardzo obfitym nawiązaniu do literatury przedmiotu (z zasady obcojęzycznej) swoich badań, Autorka zaprezentowała interesujące studium historyczno-prawne dotyczące rozumienia szafarstwa wymienionego sakramentu w dwóch

utrwalonych tradycjach Kościoła katolickiego: wschodniej i zachodniej. Jest to więc – z natury rzeczy – ujęcie komparatystyczne.

Odnosząc się do wykorzystanej w opracowaniu literatury, Autorka wskazuje we wstępie, jako zasługujące na uwagę, dwie opublikowane rozprawy doktorskie (w jęz. włoskim): G. Kadziocha (z 1997 r.) oraz A. Saje (z 2003 r.), poświęcone tej samej problematyce, którą się zajęła. Jakkolwiek jedna i druga praca są przez U. Nowicką powoływane, to jednak czytelnik niedysponujący owymi opracowaniami nie jest w stanie określić, co przejmuje z poczynionych tam ustaleń, a co stanowi jej oryginalny wkład. Należało do tych prac ustosunkować się we wstępie lub w zakończeniu rozprawy.

Struktura opracowania, na którą składają się cztery rozdziały, jest właściwa. Po ukazaniu małżeństwa jako sakramentu (rozdział I), w kolejnych rozdziałach czytelnik zapoznaje się z analizami Autorki na temat rozumienia osoby szafarza tego sakramentu w dziejach doktryny i ustawodawstwa obydwu Kościołów. Tak więc w rozdziale II zostały ukazane obydwie tradycje Kościoła dotyczące małżeństwa i szafarza; rozdział III poświęcony jest problemowi osoby szafarza w kontekście formy małżeńskiej (kontynuacja chronologiczna poprzedniego rozdziału); wreszcie w rozdziale IV zajęto się osobą szafarza w regulacjach obowiązujących kodyfikacji: KPK oraz KKKW. Jest to struktura w pełni spójna i logiczna.

W obrębie poszczególnych segmentów U. Nowicka posłużyła się właściwymi metodami: opisową (w rozdziale pierwszym), historyczno-prawną i analityczną (w rozdziałach drugim i trzecim) oraz analityczno-syntetyczną i komparatystyczną (w rozdziale czwartym).

W rozdziale I (s. 41-68), niejako wstępnym, Autorka, starając się ukazać małżeństwo jako sakrament, wychodzi od pojęcia rzeczywistości sakramentalnej. Słusznie sięga tutaj do Pisma Świętego i Ojców Kościoła, już tutaj sygnalizując, że dla tych ostatnich znaczące było akcentowanie nie tyle struktury sakramentów, ile raczej samego wydarzenia zbawczego (zbawczej tajemnicy). Zwraca przy tym uwagę na pewną różnicę w podchodzeniu do rzeczywistości sakramentalnej w Kościele Wschodnim i Zachodnim. Interesująco przedstawia kształtowanie się pojęcia sakramentu w teologii scholastycznej, wskazując na istotny i trwały wkład w rozwój sakramentologii św. Tomasza z Akwinu. Utrzymując wyraźną dyscyplinę i właściwe proporcje narracji, zwraca następnie uwagę na znaczący rozwój wspomnianej dziedziny w czasach nowożytnych, szczególnie w XX stuleciu. Wiele miejsca

poświęca kwestii łaski sakramentalnej, szczególnie gdy chodzi o sposób jej udzielania (problem szafarza) oraz jej owocność. Korzystnie wypada z kolei próba zdefiniowania sakramentalnej rzeczywistości małżeństwa. Poruszając się w przestrzeni teologiczno-prawnej, uwzględnią tutaj na wszystkie aspekty sakramentu małżeństwa: chrystologiczny, personalistyczny, eklezjalny i kulturowy.

Przechodząc następnie do problematyki szafarstwa sakramentu małżeństwa, Autorka poszukuje podstaw teologiczno-biblijnych oraz bliższego określenia szafarstwa na gruncie kanonistyki. Odnosnie do tej ostatniej kwestii trafnie zauważa, że termin „szafarz” używany bywa w znaczeniu prawnym, ale także teologicznym i liturgicznym.

W rozdziale II (s. 69-104) czytelnik zapoznaje się z dwiema tradycjami Kościoła o małżeństwie i szafarzu, które ukształtowały się w różnych warunkach historycznych i kulturowych. Rzeczywistość małżeńska w Kościele Zachodnim została przedstawiona jako wartość przede wszystkim o wymiarze ziemskim, natomiast w tradycji wschodniej – głównie jako tajemnica, związana z ekonomią zbawczą. Autorka wyczerpująco omawia obydwie tradycje, przede wszystkim w aspekcie kształtowania się formy kanonicznej. Podkreśla, że podczas gdy na Zachodzie, gdzie istotny moment w powstawaniu związku upatrywano w konsensie małżeńskim, zawierano małżeństwa przy zastosowaniu naturalnie wystarczającej formy świeckiej (obecność kapłana nie należała do istoty małżeństwa), to na Wschodzie zwracano uwagę na rozbudowane ceremonie, symboliczne gesty, uroczyste celebracje, a nade wszystko kapłańskie błogosławieństwo (od VI w.), znane tu już w pierwszych stuleciach. Podczas gdy dekret „*Tametsi*” Soboru Trydenckiego (1563 r.) mówił wyraźnie o prawnej asystencji kapłana, to ustawy Leona Filozofa (893 r.), wydane dla Wschodu, nakazywały zawieranie małżeństw w formie kościelnej i z błogosławieństwem kapłańskim. Od 1095 roku forma ta obowiązywała już powszechnie i absolutnie także na forum państwowym. Doniosłym stwierdzeniem Autorki jest między innymi to, że *Tridentinum*, wprowadzając nakaz zawierania związków wobec przedstawiciela Kościoła, nie uczyniło go *eo ipso* szafarzem sakramentu. Słusznie za U. Navarrete U. Nowicka przyjmuje, iż na podstawie wymienionego dekretu soborowego można wnioskować, że szafarzami sakramentu małżeństwa są sami małżonkowie. Wydaje się, że p. 2. 2. 1. traktujący o zawieraniu małżeństwa w najstarszych tradycjach wschodnich powinien być znaleźć swoje miejsce w rozdziale poprzednim.

Rozdział III (s. 105-152), poświęcony problemowi osoby szafarza w kontekście formy małżeńskiej, ma na celu wskazanie konsekwencji prawnych formy kanonicznej, szczególnie zaś powstania szeregu pytań i wątpliwości, dotyczących m.in. szafarza sakramentu małżeństwa. Autorka zaczyna od Kościoła Zachodniego, referując dyskusje teologów i kanonistów na temat hilemorficznego schematu (materii i formy) znaku sakramentalnego oraz związku zachodzącego między kontraktem i sakramentem, przytaczając wypowiedzi Magisterium Kościoła w przedmiocie osoby szafarza sakramentu małżeństwa. Rozwinięcie tego ostatniego wątku nakazało zaprezentowanie dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej z 6 grudnia 1977 roku (szafarzami są sami małżonkowie, lecz w Kościele i poprzez Kościół), Katechizmu Kościoła Katolickiego z 11 października 1992 roku (małżonkowie, jako szafarze łaski Chrystusa, udzielają sobie nawzajem sakramentu, wypowiadając wobec Kościoła swój konsens) oraz „*Corrigenda*” do tegoż KKK z 1977 roku (szafarzami sakramentu są sami małżonkowie, choć odmienne stanowisko obowiązuje w Kościołach Wschodnich).

Ze wszech miar słusznie Autorka „wydobywa” dokumenty Stolicy Apostolskiej sprzed Soboru Trydenckiego, a także późniejsze, w których podkreśla się walor zgody małżeńskiej w powstawaniu małżeństwa (jest ona przyczyną sprawczą związku) oraz nierozdzielność kontraktu i sakramentu. Właśnie na tych przesłankach znaczna część przedstawicieli doktryny opiera swój pogląd o szafarstwie małżonków. Nawiązując zaś do nauczania Soboru Watykańskiego II U. Nowicka zauważa tam pokrycie kwestii szafarza sakramentu małżeństwa milczeniem. Na uwagę zasługuje fragment Listu do Rodzin Jana Pawła II z 2 lutego 1994 roku, w którym stwierdza, że sami małżonkowie, jako ochrzczeni, są szafarzami małżeństwa w Kościele.

Referując dyskusje toczące się w XX wieku wśród teologów i kanonistów na temat szafarstwa sakramentu małżeństwa, Autorka czyni to z dużą swobodą. Poszczególne opinie przedstawicieli wymienionych dyscyplin właściwie klasyfikuje, po czym stwierdza, że pogląd, wedle którego szafarzami sakramentu są sami małżonkowie, jest w owym okresie powszechny. Poszukuje także przewijających się w doktrynie odpowiedzi na pytanie o rolę kapłana asystującego przy zawieraniu związku. W konkluzji dochodzi do wniosku, że teza o szafarstwie małżonków przynależy do zwyczajnego Magisterium Kościoła.

Koncentrując z kolei swoją uwagę na szafarzu sakramentu małżeń-

stwa w myśli wschodniej od XI do XVI w., Autorka, nie uchroniwszy się przed pewnymi powtórzeniami z rozdziału drugiego, wskazuje na genezę poglądu o tym, że małżeństwo opiera się na błogosławieństwie kapłana, a szafarzem jest kapłan błogosławiący; podkreśla, że także w Kościele Wschodnim problem ten podlegał przez wieki dyskusjom. Przytaczając różne stanowiska w tym względzie zaznacza, że do początków XIX w. znaczna część teologów wschodnich coraz częściej uwypuklała rolę konsensu małżeńskiego w powstawaniu małżeństwa. Od XIX stulecia doktryna o szafarstwie kapłana nabrała charakteru powszechnego i uznanego. Czytelnik dostrzega tutaj umiejętność Autorki syntetycznego prezentowania rozwoju wschodniej myśli teologicznej. Jasno została ukazana sytuacja prawna zawierania małżeństw po kodyfikacji wschodniego prawa małżeńskiego z 22 lutego 1949 roku. U. Nowicka, świadoma tego, że sposób zawierania małżeństwa stanowi jedną z przesłanek pozwalających rozstrzygnąć problem osoby szafarza, wnikliwie poszukuje odpowiedzi na pytanie o sposób zawierania związków małżeńskich na Wschodzie. Nie pomija też doniosłej kwestii stosunku Kościołów Wschodnich do dekretu „*Ne temere*” z 1907 roku (Kongregacja Soboru orzekła, że dokument ten nie wiąże „wschodniaków”).

Ukazanie z kolei, czym jest *ritus sacer* w Kościele Wschodnim i na czym polega rola kapłana w dokonywaniu tego obrzędu, nie zwolniło Autorki od pytania o rolę zgody małżeńskiej (jest ona warunkiem koniecznym do zaistnienia małżeństwa, lecz nie stanowi treści sakramentu; sakramentem związek ten staje się za sprawą Ducha Świętego, działającego za pośrednictwem kapłana). Kończąc rozdział, U. Nowicka uznaje argumenty doktryny wschodniej za przemawiające za tezą o szafarstwie kapłana, nie traktuje ich jednak za przesądzające. Wypowiedzenie „ostatniego słowa” w tej kwestii uzależnia od interpretacji norm obydwu kodeksów: KPK i KKKW.

Właśnie ostatni, czwarty rozdział rozprawy (s. 153-194), poświęcony został osobie szafarza w świetle odnośnych norm obowiązujących kodeksów: KPK z 1983 roku i KKKW z 1990 roku. I w tej jednostce redakcyjnej nie zabrakło wnikliwości i szerokości spojrzenia na problem. Punktem wyjścia dla podjętej tu refleksji jest doniosłe wyróżnienie trzech rodzajów szafarstwa: 1) Chrystusa i Kościoła; 2) małżonków; 3) kapłana. W takiej też kolejności podjęte zostały wnikliwe analizy. To tutaj pojawiają się fundamentalne pytania, dotyczące szafarza małżeństwa zawieranego bez udziału kapłana (w formie nad-

zwyczajnej), zależności pomiędzy formą prawną a formą sakramentalną, czy sensu i znaczenia benedykcji kapłana.

Gdy chodzi o szafarstwo Chrystusa i Kościoła, to nie ulega wątpliwości, że Chrystus Pan, jako ten, który ustanowił sakramenty, jest ich pierwszym i głównym i źródłowym szafarzem; szafarstwo to zechciał wykonywać przez pośrednictwo Kościoła.

Za szafarstwem samych małżonków przemawia, zdaniem U. Nowickiej, wiele argumentów znajdujących swoje uzasadnienie tak w Kościele Łacińskim, jak i w Kościele Wschodnim (ich chrzest i udział w kapłaństwie powszechnym; nierozdzielność i tożsamość kontraktu i sakramentu, a kontrakt stwarza zgodę stron; możliwość zawarcia małżeństwa bez udziału kapłana, tj. w formie nadzwyczajnej – tak w Kościele Łacińskim, jak i w Kościołach Wschodnich). Na podkreślenie zasługuje tutaj wywód na temat zgody małżeńskiej jako elementu konstytutywnego małżeństwa.

Co się tyczy szafarstwa kapłana, to Autorka zastanawia się, co oznacza takie szafarstwo (kapłan asystuje i błogosławi), to zaś nakazuje uwzględnić dwie kwestie: ważności związku zawartego bez udziału kapłana, co jest możliwe w obydwu Kościołach, oraz stosunku pomiędzy formą kanoniczną a formą liturgiczną. Na kanwie tej pierwszej kwestii godna uwagi jest polemika Autorki z poglądami D. Salachasa, który nieprzekonująco broni tezy o zastępowaniu przez Kościół władzy kapłana (przy zawieraniu związku bez jego obecności), co sprawia, że małżeństwo jest wówczas sakramentem. Bardzo trafny i przekonujący jest wywód dotyczący relacji formy kanonicznej do formy liturgicznej (forma kanoniczna wyraża się w rycie liturgicznym; forma liturgiczna nie jest wymagana do ważności małżeństwa).

Bardzo istotne stwierdzenie Autorki dotyczy określenia wymaganej – do ważności małżeństwa – w Kościołach Wschodnich benedykcji kapłana – *ritus sacer* (w aspekcie powstawania związku małżeńskiego): jest to element dodany do znaku sakramentalnego, odpowiadający duchowi i teologii Wschodu, który nie sprzeciwia się doktrynalnej zasadzie jedności kontraktu i sakramentu; dzięki niemu kapłan współuczestniczy – wraz z małżonkami – w znaku sakramentalnym małżeństwa (w zwyczajnej formie kanonicznej Kościołów Wschodnich). Kapłana można zatem w tym znaczeniu uznać nie tylko za szafarza w sensie liturgicznym, lecz także za współszafarza małżeństwa wraz z małżonkami.

Studium Urszuli Nowickiej stanowi zatem udaną próbę poszukiwa-

nia odpowiedzi na postawione we wstępie pytanie o różnice w ujmowaniu szafarza sakramentu małżeństwa zachodzące pomiędzy Kościołem Łacińskim i Kościołami Wschodnimi. Poruszając wiele aspektów tego problemu, ucieka się do szczegółowych analiz dotyczących wątków, bez uwzględnienia których niemożliwe byłoby znalezienie właściwego rozwiązania tegoż problemu. Waler książki tkwi i w tym, że Autorka usiłowała doszukać się przyczyny wspomnianej różnicy odmiennego ujmowania osoby szafarza sakramentu małżeństwa. Wnikliwe dociekania pozwoliły jej nie tylko wskazać zarówno momenty zbieżne dla obydwu tradycji, jak i istotne różnice zachodzące pomiędzy nimi, lecz także odkryć przyczyny i źródła takiego stanu rzeczy. Autorka nie przyznaje przy tym słuszności żadnej z tych tradycji. Natomiast przekonująco wskazała na dwie istotne przyczyny, wyjaśniające powstanie wątpliwość, kto jest szafarzem sakramentu małżeństwa. Pierwszą jest wprowadzenie w Kościele Wschodnim błogosławieństwa kapłańskiego, jako elementu istotnego formy kanonicznej, drugą zaś odmienne stosowanie terminu „szafarz” (w znaczeniu prawnym w Kościele Zachodnim, w znaczeniu liturgicznym w Kościołach Wschodnich). W świetle wszystkich analiz Autorki należy się z nią całkowicie zgodzić, gdy zauważa, że rola kapłana w Kościele Łacińskim, sprowadzana do funkcji wyłącznie prawnej, mogłaby być bardziej dowartościowana (uznanie jego roli jako przejawu czynnego współdziałania w urzeczywistnianiu się aktu sakramentalnego).

Uważna lektura rozprawy pozwala przyjąć, że mamy do czynienia z opracowaniem, w którym uwzględnione są wszystkie wątki związane z podjętym zadaniem badawczym. Zarówno w odniesieniu do historii, jak i obowiązujących aktualnie regulacji, nie pomija się tutaj niczego, co wprost lub pośrednio wiąże się z osobą szafarza sakramentu małżeństwa. Zmierzając do wyjaśnienia źródła owej niejednorodności, Autorka uwzględnia wszystkie aspekty problemu i poddaje je wnikliwej analizie. Nie zapomina o perspektywie historycznej w stosunku do jednego i drugiego Kościoła, do której często odwołuje się. Raz po raz stawia bardzo trafne pytania, na które natychmiast usiłuje znaleźć odpowiedź. Jedne z tych pytań rodzą kolejne, co wskazuje na umiejętność dostrzegania szerokiego spektrum zagadnień szczegółowych. Owa dociekliwość, logika właściwego łączenia wielu wątków, staranne uzasadnianie własnych opinii, a także wnikliwość Autorki, nadają dyskursowi jasności i przejrzystości, a co ważniejsze – pozwalają przyjąć go za przekonujący. Cenne jest prezentowanie wniosków z każdego rozdziału.

W pełni korzystnie wypadło zakończenie opracowania. Dodatkowym jego walorem jest zasługujący na wyróżnienie język i styl, można powiedzieć wręcz egzemplaryczny.

Książkę, co której wprowadzenie napisał ks. prof. Wiesław Wenz, a przedmowę ks. prof. Henryk Stawniak, wypada ze wszech miar polecić wszystkim zainteresowanym kanonicznym prawem małżeńskim.

ks. Wojciech Góralski